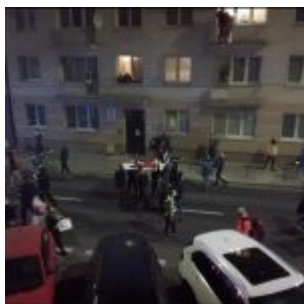


Podczas protestu sprofanowano tragedię ofiar Grudnia'70



Trwające od ponad tygodnia strajki, choć odbywają się w dość pokojowej atmosferze, dochodzi także do różnych aktów m.in. wandalizmu. Podczas jednej z manifestacji w Gdyni kilka osób sparodiowało tragedię ofiar Grudnia'70, co spotkało się ze sporym oburzeniem. Specjalne oświadczenie w tej sprawie wydał dyrektor Instytutu Pamięci Narodowej w Gdańsku.

Niestety, w tego typu protestach uczestniczą także często osoby, które być może – albo nie rozumieją powagi sytuacji – bądź źle ją interpretują i „przekraczają pewne granice”. Przykładem takiego zachowania jest incydent, do którego doszło w Gdyni podczas jednej z demonstracji. Młodzież niosła na drzwiach kukłę, która okryta była zakrwawioną flagą Polski. Miała ona symbolizować kobietę, której życie na skutek zaostrzenia ustawy aborcyjnej może być zagrożone.



Nie można było nie dostrzec w tej manifestacji nawiązania do tragicznych wydarzeń z Grudnia'70. Sparodiowana została śmierć Zbyszka Godlewskiego, bohatera słynnej „Ballady o Janku Wiśniewskim”. Gdy został zastrzelony przez żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego miał 18 lat. Wtedy protestujący przemaszerowali z jego ciałem niesionym na drzwiach ulicami Gdyni.

– *Pomordowanym należy się godna pamięć, szczególnie w kontekście przypadającej w tym roku 50. rocznicy Grudnia'70. Gdynia ma tu szczególne zobowiązanie, gdyż to właśnie w mieście „z morza i marzeń” poległo najwięcej, bo aż osiemnaście ofiar. Setki odniosły rany, a tysiące padło ofiarami innych prześladowań* – pisze w oświadczeniu **prof. dr hab. Mirosław Gołon**, dyrektor Instytutu Pamięci Narodowej.

Śmierć Zbyszka Godlewskiego, zwanego później „Jankiem Wiśniewskim” stała się jedną z najbardziej rozpoznawalnych symboli zbrodni komunistycznych w grudniu 1970 roku. Dlatego parodiowanie tego wydarzenia jest niegodne i budzi oburzenie

wśród wielu osób.

Źródło:

nadmorski24.pl

Do Portu Gdynia przypłynął największy w tym roku tankowiec



Do Portu Gdynia przypłynął największy w tym roku zbiornikowiec, którego nośność wynosi blisko 50 tys. DWT. Jednostka „Torm Loiuse”, pływająca pod duńską banderą, dotarła z Primorska (Rosja) i przywiozła olej napędowy.

Kierownik działu marketingu Portu Gdynia Marcin Wojciechowski poinformował w poniedziałek, że tankowiec dostarczył 37 tys. ton oleju napędowego, który trafi do bazy Paliw PERN w Dębogórze k. Gdyni (Pomorskie).

Statek „Torm Loiuse” mierzy 183 metry długości przy szerokości 32,5 metra.

W Porcie Gdynia przeładowano w 2019 r. 1862,7 tys. ton paliw płynnych. „Port Gdynia specjalizuje się w przeładunku gotowego oleju napędowego, który rurociągiem po dnie trafia do bazy Paliw PERN w Dębogórze” – podkreślił Wojciechowski.

„w związku z obserwowanymi wzrostami przeładunków paliw płynnych na rynku transportu morskiego Zarząd Morskiego Portu Gdynia S.A. podjął decyzję o wdrożeniu programu inwestycyjnego mającego na celu modernizację Stanowiska Przeładunku Paliw Płynnych w Porcie Gdynia (SPPP). Stanowisko umiejscowione przy falochronie, wyposażone zostało w nowy nalewak wraz z fundamentem i instalacjami przynależnymi, który do użytkowania został oddany w marcu 2020 r.” – podał.

Przebudowana została także stała instalacja gaśnicza wraz z wymianą istniejących działek gaśniczych oraz instalacji zasilania i sterowania. Dzięki temu poszerzono m.in. obszar stref gaszenia, co umożliwi obsługę szerszych tankowców. Unowocześniona została również sama instalacja do przeładunku paliw. Do końca 2020 roku prognozowane jest również ukończenie modernizacji istniejącego, starszego nalewaka.

„łączny koszt wszystkich inwestycji, zrealizowanych przez Zarząd Morskiego Portu Gdynia S.A. w celu modernizacji i zwiększenia możliwości przeładunkowych SPPP to 11 mln zł. Dzięki tym inwestycjom Port Gdynia ma szansę stać się znaczącą lokalizacją na tym rynku w obrębie basenu Morza Bałtyckiego, a Baza Paliw w Dębogórze umocni swoją pozycję największego, niezależnego morskiego hubu paliwowego w tym regionie” – poinformował Wojciechowski.

W Bazie Paliw PERN w Dębogórze trwa budowa dwóch nowych zbiorników po 32 tys. m sześć. Planowany termin zakończenia inwestycji to 31 marca 2021 r. Po rozbudowie pojemność magazynowa obiektu wzrośnie do prawie 260 tys. m³.

Zbiorniki w Dębogórze to element II etapu rozbudowy baz paliw, należącego do programu Megainwestycji PERN. Pierwszy etap obejmował wybudowanie 4 zbiorników o łącznej pojemności 128 tys. m³. Drugi etap, obecnie realizowany, to 9 nowych zbiorników o całkowitej pojemności 222 tys. m sześć., również

w bazach w Koluszkach, Boronowie, Rejowcu, Emilianowie i Małaszewiczach. Obecnie przygotowywany jest III etap. Stopień jego realizacji będzie zależny od wzrostu konsumpcji paliw w kraju i zapotrzebowania na magazynowanie oraz obrót paliwami.

Autor: Robert Pietrzak

Marsz o Wolność w Gdyni rozpoczął się mandatami i nadużyciem siły przez Policję



Dziś o godzinie 15:00 na Skwerze Kościuszki w Gdyni przy Pomniku Polski Morskiej rozpoczął się jedno z wielu protestów, jakie odbyły się w ponad 50-ci miastach w Polsce, przeciwko łamaniu prawa poprzez narzucanie obywatelom co i gdzie mają nosić.

„Marsz o wolność” to kontynuacja **protestów**, które odbyły się w Polsce od początku ogłoszenia epidemii. Protest to zapowiedź zbliżającego się **marszu** ulicami Warszawy i innych państw na całym świecie, który odbędzie się **24 października 2020 r.**

– Żądamy zakończenia plandemii! Powołując się na polskich profesorów i lekarzy – dr Zbigniewa Martykę, prof. dr hab. n. med. Ryszarda Rutkowskiego, lek. Pawła Basiukiewicza i innych
– żądamy zaniechania wszelkich testów, izolacji i

*kwarantanny. Nieuzasadnione jest generowanie paniki i strachu oraz ograniczanie praw obywatelskich – zaznaczali **organizatorzy**.*

Wywiad po marszu z jednym z organizatorów:

Marsz zorganizowany został przez lokalnych działaczy **Konfederacji**. Uczestnicy spokojnie, poza dwoma incydentami przeszli trasą **skwer Kościuszki – Urząd Miasta w Gdyni**.

Wywiad z Panią, wobec której Policja użyła siły:

Całość dostępna na [Facebook'u](#) oraz na [bitchute](#).